

Wzmacniamy przemysł kreatywny. Ogromne wyróżnienie dla Lublina

Lublin uczestniczy w prestiżowym, międzynarodowym projekcie Regional Creative Industries Alliance. Jego szczegóły zdradzą Mariusz Sagan – dyrektor Wydziału Strategii i Obsługi Inwestorów UM Lublin oraz Diana Ciszewska – specjalista ds. wspierania przedsiębiorczości i relacji z biznesem.

W styczniu Lublin dołączył do RCIA – sztandarowego projektu, odbywającego się w ramach programu Interreg Europe. Jego głównym zadaniem jest wspieranie konkurencyjności przemysłów kreatywnych. Czym się one charakteryzują?

Mariusz Sagan: Przemysły kreatywne cechują się tym, że wytwarzają dobra objęte ochroną własności intelektualnej, a do tworzenia nowych rozwiązań wykorzystują wiedzę, innowacyjność oraz talent. W sektorze przemysłów kreatywnych działają np. firmy designerskie oraz zajmujące się produkcją medialną. Do wspomnianego sektora zaliczamy również firmy funkcjonujące w branży wydawniczej, architektonicznej oraz wydarzeń kulturalnych.

Dlaczego Lublin dołączył do projektu RCIA?

MS: Nasze uczestnictwo w projekcie wynika z tego, że realizujemy założenia Strategii Rozwoju Lublina 2020. Uważamy, iż warto inwestować w przemysły kreatywne. Liczymy, że w ten sposób uda nam się stworzyć przestrzeń dla wielu kreatywnych mieszkańców naszego miasta, a także przyciągnąć do Lublina wielu młodych, zdolnych ludzi. Mamy nadzieję, że będą oni, w ramach tego sektora rozwijać i zakładać swoją działalność gospodarczą, a przez to zarażać pasją innych. W krajach rozwiniętych przemysły kreatywne generują nawet kilkanaście procent Produktu Krajowego Brutto.

Jak wyglądała procedura dołączenia do projektu?

MS: Zostaliśmy zaproszeni do uczestnictwa, co odbieramy jako znaczące wyróżnienie. Lublin poprzez realizację innych projektów finansowanych z funduszy europejskich dał się poznać jako wiarygodny i stabilny partner. Znaleźliśmy się w uznanym gronie – naszym wiodącym partnerem jest *Austria Wirtschaftsservice Gesellschaft mbH*, będący w Austrii odpowiednikiem PARP-u (Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości – red.). Współpracujemy także z partnerami z Hiszpanii, Danii, Włoch, Litwy, Rumunii, Belgii oraz Grecji.

Lublin jest miastem kojarzonym z kulturą, która stanowi część sektora przemysłów kreatywnych. Dlaczego nadal warto się na niej koncentrować?

MS: To prawda, wielu turystów odwiedza nasze miasto ze względu na chęć uczestniczenia w wydarzeniach kulturalnych, jak np. trwający obecnie Carnaval Sztukmistrzów. Chcemy jednak sprawić,



RCIA
Interreg Europe



European Union
European Regional
Development Fund

aby część twórców podjęła działania, które w większym stopniu pozwoliłyby im „zarażać samemu na siebie”.

Diana Ciszewska: Warto dodać, że w Lublinie mamy już np. silny sektor produkcji filmowej, o czym świadczy realizacja takich dzieł, jak „Carte Blanche”, czy dokumentu „Dotyk przemijania. Leszek Mądzik”. Warto także podkreślić, że Lublin stał się scenariuszem dla takich produkcji, jak „Volta”, „Morowe Panny”, czy też „Panie Dulskie”.

Jednym z celów projektu jest „potrzeba zwrócenia uwagi dużych przedsiębiorstw na znaczenie, jaką pełnią w ich własnej konkurencyjności firmy z sektora małych i średnich przedsiębiorstw”. W jaki sposób zrealizować to założenie?

MS: Chcemy pokazać dużym firmom, że te mniejsze generują dużo interesujących pomysłów, które można wykorzystywać na zasadzie współpracy. Musimy zbudować rodzaj pomostu między nimi.

DC: Chcemy też podkreślać atuty mniejszych przedsiębiorstw, które są innowacyjne i szybko dostosowują się do zmiennej rzeczywistości. Duże firmy potrzebują mniejszych, oraz na odwrót.

Jak będą wyglądały w praktyce działania realizowane w ramach projektu?

DC: Nasze działania zostały podzielone na dwa etapy. Pierwszy potrwa do końca 2019 roku. W tym czasie, poprzez wymianę doświadczeń w międzyna-

rodowym gronie oraz mapowanie lokalnego środowiska zostaną stworzone narzędzia wspierania przemysłów kreatywnych. Po wizytach w Wiedniu oraz Brukseli, nadchodzi czas na Lublin. W dniach 12-14 września br. będziemy gościć naszych zagranicznych partnerów, co powinno stanowić ciekawe doświadczenie. Stworzyliśmy też lokalną grupę wsparcia liczącą blisko 40 osób. Stanowi ona rodzaj *think tanku*, w którym znaleźli się eksperci z branż kreatywnych. Jej celem jest analiza realnych rozwiązań, stosowanych przez inne regiony w zakresie przemysłów kreatywnych oraz dostosowanie ich do naszych regionalnych potrzeb. Ludzi zainteresowanych konstruktywną współpracą, zapraszamy do dołączenia. Zamierzamy wysłuchać wszystkich sugestii.

MS: W trakcie pierwszego etapu zamierzamy też wzmacniać kompetencje biznesowe przedsiębiorców z sektora przemysłów kreatywnych, poprzez szkolenia z narzędzi tworzenia nowych modeli biznesowych. Chcemy również dostarczać im informacji na temat potencjalnych partnerów, zarówno lokalnych, jak i zagranicznych, co fachowo nazywa się sieciowaniem.

Na czym będą polegały działania realizowane w ramach drugiego etapu?

DC: Drugi etap przypada na lata 2020 i 2021. Będzie to czas wdrażania wypracowanych rozwiązań. Projekt można nazwać długofalowym, gdyż będzie on rzutował na gospodarkę Lublina aż do 2030 roku. Dodatkowo, jako miasto będziemy musieli dokonać wyboru tych podsektorów kreatywnych, które staną się wizytówką Lublina.

ROZMAWIAŁ
GRZEGORZ REKIEL